

*Barbara Chojnacka*

## **Witraże Fary a kartony projektowe w zbiorach Muzeum Okręgowego im. Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszczy**

### **Przyczynek do działalności Henryka Nostitz-Jackowskiego w Bydgoszczy**

W zbiorach graficznych i rysunkowych Muzeum Okręgowego w Bydgoszczy znajdują się dwa kartony do witraży figuralnych, umieszczonych w latach 20. XX w. w prezbiterium Fary. Kartony zostały przekazane w darze ówczesnemu Muzeum Miejskiemu w 1925 r. przez samego autora – Henryka Nostitz-Jackowskiego<sup>1</sup>. Wyróżniające się znacznymi wymiarami obiekty, dotychczas rzadko wystawiane z uwagi na specyficzną formę i funkcję, są obecnie interesujące ze względu na wartości dokumentacyjne i artystyczne. W odróżnieniu od zrealizowanych szklanych okien witrażowych rysunkowe projekty na papierze, podobnie nietrwałym materiale, przetrwały do naszych czasów.

Henryk Nostitz-Jackowski urodził się w 1880 r. w Jabłowie koło Starogardu Gdańskiego, zmarł w 1948 r. w Poznaniu<sup>2</sup>. W 1891 r. podjął naukę w VI klasie Collegium Marianum w Pelplinie, a następnie kontynuował edukację w poznańskim gimnazjum. W latach 1905–1908 przebywał w Monachium, gdzie równocześnie studiował chemię na politechnice i malarstwo na Akademii Sztuk Pięknych w pracowniach Wilhelma Debschitza i Ludwiga Löffftza. W latach 1908–1912 kontynuował studia artystyczne w Paryżu. W 1912 r. osiadł na stałe w Poznaniu, gdzie z architektem Antonim Reymanem i malarzem Wiktorem Gosienieckim założył Zakład Malarstwa Kościelnego i Witrażownictwa „Polichromia”. Od 1919 r. zakład ten prowadził samodzielnie. Aktywnie uczestniczył w życiu artystycznym Poznania; w 1914 r. został

współzałożycielem Koła Artystów Wielkopolskich, a w 1925 r. grupy artystów wielkopolskich „Plastyka”, której był prezesem. W 1934 r. zorganizował Związek Zrzeszeń Artystycznych, a także współuczestniczył w założeniu Miejskiej Galerii Obrazów w Gdyni. Był członkiem krakowskiej „Grupy Dziesięciu”, poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, Rady Artystycznej miasta Poznania i Komisji Artystycznej Muzeum Wielkopolskiego w Poznaniu. Od 1910 r. wystawiał malarstwo sztalugowe o zróżnicowanej tematyce (pejzaże, martwe natury, sceny rodzajowe) na licznych ekspozycjach w Poznaniu, Warszawie, Bydgoszczy, Lwowie, Krakowie i Toruniu. Ważną pozycję w zakresie jego malarstwa stanowiły obrazy o tematyce religijnej, prezentowane na wystawach sztuki religijnej w Katowicach i Warszawie oraz ekspozycjach międzynarodowych w Paryżu, Caen i Padwie. Obrazy religijne sztalugowe, tonda malowane na płótnie oraz freski wykonywał także do określonych kościołów i innych obiektów o charakterze sakralnym. Jednak zasadniczą dziedziną działalności artysty było malarstwo ścienne i witrażownictwo, realizowane przede wszystkim w świątyniach na terenie Pomorza i Wielkopolski. Jest autorem około 50 polichromii w kościołach oraz około 200 witraży<sup>3</sup>.

W Bydgoszczy H. Nostitz-Jackowski znany jest przede wszystkim jako wykonawca modernistycznej polichromii w bydgoskiej Farze, powstałej w latach 1922–1925 według projektu Stefana Cybichowskiego<sup>4</sup>. Kwestia autorstwa projektu pozostaje zresztą otwarta, ponieważ w oparciu o relacje z 1925 r. można założyć, że jego twórcą był także H. Nostitz-Jackowski<sup>5</sup>. Zachowane malowidła, poddane pracom konserwatorskim w latach 1999–2001, pozwalają do dnia dzisiejszego podziwiać kunszt jednego z wybitniejszych poznańskich malarzy działających w międzywojennej Bydgoszczy<sup>6</sup>. Zapomnianym dziełem tego twórcy są nieistniejące już witraże wykonane dla bydgoskiej Fary, powstałe podczas realizacji polichromii. Witraże H. Nostitz-Jackowskiego zastąpiły wcześniejsze neogotyckie, z których dwa umieszczone w prezbiterium utrwalone zostały na fotografii z około 1910 r.<sup>7</sup>

H. Nostitz-Jackowski od 1921 r. uczestniczył w życiu artystycznym Bydgoszczy, dając się poznać jako autor projektów witraży i obrazów sztalugowych. Artysta wraz z grupą innych twórców poznańskich brał udział w pierwszej wystawie bydgoskiego Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych, otwartej we wrześniu 1921 r. Na tę ekspozycję H. Nostitz-Jackowski prze-

słał spis siedmiu obrazów, dodając, że witraże i kartony do nich przywiezie osobiście. W nieco późniejszym terminie zamierzał przesłać tryptyk witrażowy i dziesięć małych witraży, prosząc o zorganizowanie montażu tych obiektów na miejscu<sup>8</sup>. Tytuły obrazów wymienionych w spisie brzmiały: trzy *Pejzaże z Bretanii*, *Torfowiska*, *Nad Węlną*, *Wroniawy*, *O zachodzie*. Prawdopodobnie na wystawie nie zaprezentował wszystkich pierwotnie zaplanowanych obiektów, ponieważ w katalogu wymieniono 8 pozycji: trzy *Pejzaże z Bretanii I-III*, *Torfowiska*, *Tryptyk* i trzy witraże. H. Nostitz-Jackowski uczestniczył w wernisażu, a następnie w uroczystym przyjęciu przygotowanym dla artystów w Klubie Polskim. Ekspozycję dzieł sztuki uzupełniały wyroby ceramiczne (wazony, dzbanki i medaliony) autorstwa poznańskiego rzeźbiarza Władysława Marcinkowskiego (formy) i H. Nostitz-Jackowskiego (ornamenty), w większości przeznaczone do sprzedaży i cieszące się dużą popularnością wśród zwiedzających. W recenzji wystawy Kazimierz Ulatowski podkreślił, że spośród dzieł H. Nostitz-Jackowskiego „dwa zasługują na pełne uznanie, jako dobre stylizacje krajobrazu, trzeci w modnym tonie przesadny, nie ze wszystkim szczerzy” – uwaga dotyczyła *Pejzaży z Bretanii I-III*. Wystawiony karton do witrażu, nieokreślony tematycznie, opisał: „Duży karton kolorowy na witraż tegoż artysty posiada pewne zalety, kompozycja poszczególnych ugrupowań dobra, a rysowałby się wdzięczniej, gdyby koloryt był mniej nudny i gdyby rysunek figur był poprawniejszy. Prawda, że koloryt w witrażu samym inne robi wrażenie niż w kartonie, ale wady rysunkowe kartonu w witrażu wiernie się powtarzają(...)”. Zestaw dzieł H. Nostitz-Jackowskiego nieco bliżej scharakteryzował M. Sydow, pisząc: „Jackowski wystawił m.in. trzy *Pejzaże z Bretanii*, które może zbyt jednostajne w kolorycie, oznaczają jednak pewien postęp w porównaniu z dawniejszymi dziełami artysty”, a w dalszej części recenzji: „Z dziedziny sztuki stosowanej zwracają uwagę wyroby ceramiczne według wzorów rzeźbiarza Marcinkowskiego i malarza Jackowskiego osnute na motywach polskich, a wykonane w fabryce Perkiewicza w Ludwikowie pod Mosiną (...), witraże Jackowskiego (Fara poznańska, Św. Wojciech, Kopernik itd.)”. Zgromadzenie znacznego zespołu obiektów na pierwszą wystawę bydgoskiej „Zachęty” było zasługą Bolesława Lewańskiego, gospodarza uroczystości. Wcześniej artysta ten mieszkał w Poznaniu i znakomicie znał tamtejsze środowisko artystyczne, dlatego na wystawie pojawiła się większa grupa

twórców z Poznania, m.in. Władysław Marcinkowski, Bronisław Bartel, Stefan Sonnewend i Dora Mukułowska. Trudno obecnie stwierdzić, czy wystawione przez H. Nostitz-Jackowskiego w Bydgoszczy projekty na witraże i pobyt artysty w mieście w jakiś sposób wpłynęły na zlecenie wykonania polichromii i witraży w kościele farnym. Należy tutaj zaznaczyć, że Melchior Wierzbicki – fundator jednego z witraży – był prezesem Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych, a ksiądz Tadeusz Malczewski, dziekan bydgoski i proboszcz kościoła farnego, z którego inicjatywy podjęto renowację Fary, wchodził w skład Zarządu Towarzystwa. Jednak bardziej prawdopodobne są wcześniejsze kontakty H. Nostitz-Jackowskiego z Bydgoszczą za pośrednictwem działających tutaj twórców, np. architekta Stefana Cybichowskiego. Ponadto, artysta posiadał już wówczas znaczący dorobek w zakresie malarstwa ściennego i witrażownictwa, m.in. wykonał polichromię w Miłosławiu koło Wrześni oraz witraże w Złotej Kaplicy w katedrze poznańskiej – obie realizacje z 1913 r.

Zachowane w muzealnych zbiorach kartony pozwalają na poznanie drugiej, równie ważnej jak malarstwo ścienne, dziedziny działalności artysty oraz przybliżają wystrój wnętrza świątyni, stanowiący rezultat międzywojennej renowacji. Wpisy inwentarzowe obiektów z 1925 r. ogólnie informują o tematyce i technice wykonania:

1. Karton na witraż w Farze bydgoskiej – poległy syn adwokata Wierzbickiego, powyżej Matka Boska Częstochowska (węgiel, tusz, akwarela, papier, wym. 4,87 x 1,20 m, dawny nr inw. 378)<sup>9</sup>.

2. Karton na witraż w Farze bydgoskiej – św. Antoni (węgiel, tusz, ołówek, papier, wym. 4,87 x 1,25 m, dawny nr inw. 379)<sup>10</sup>.

Pierwotna funkcja kartonów, traktowanych jako pomocnicze (projekt i wzór) podczas realizacji, w zbiorach muzealnych uległa zmianie – stały się one eksponatami przede wszystkim o charakterze dokumentacyjnym. Jednak od chwili powstania kartonów do czasu realizacji witraży te rysunkowe projekty posiadały już pewien epizod wystawienniczy, świadczący o randze wydarzenia, jakim była podjęta renowacja kościoła. W grudniowym numerze „Dziennika Bydgoskiego” z 1921 r. podano: „Witraże dla kościoła farnego. W oknie księgarni p. Posłusznego przy Placu Teatralnym wystawiono dwa witraże projektu artysty-malarza Jackowskiego, przeznaczone na okna do pięknego gmachu gotyckiego naszej Fary prastarej. Jeden z nich przedsta-

wia Matkę Bożą, jako Królowę Korony Polskiej, a u jej stóp trzy pokolenia obrońców Ojczyzny: husarza, kosyniera i wreszcie żołnierza polskiego, który wywalczył wolność dla dzielnic zachodnich. Witraż ten będzie darem radcy Wierzbickiego. Drugi dar p. Leona Figła wyobraża św. Antoniego, a u jego stóp aniołów zbierających kwiaty na łące. Oba witraże, w nastroju ogólnym najzupełniej polskie, posiadać mają piękny ornament kwiatowy dookoła i będą zrobione ze szkła silnie przezroczystego, tak iż przepuszczają będą do ciemnego wnętrza Fary o wiele więcej światła niż dotychczasowe okna ze szkła białego, ale matowego”<sup>11</sup>. Należy tutaj wspomnieć, że w późniejszych latach jeden z kartonów wystawiany był w obrębie stałej Miejskiej Galerii Obrazów i Rzeźb Muzeum Miejskiego, udostępnionej w 1929 r.<sup>12</sup>

Nieco więcej informacji o interesujących nas witrażach zawiera artykuł zamieszczony na łamach tej samej gazety, napisany już po zakończeniu renowacji wnętrza kościoła farnego, opublikowany w listopadzie 1925 r.<sup>13</sup> Jego autor podkreśla znaczenie przeprowadzonych prac, pisząc: „Stworzono istotnie wiekopomne dzieło, które świadczyć będzie licznym po nas pokoleniom, jak szanować i czcić umieliśmy nasze pamiątki wspaniałej przeszłości narodowej”. Ponadto, przybliży sylwetkę autora polichromii, jego zaangażowanie w prace oraz charakteryzuje główne założenia malarskiej realizacji. Opisy wnętrza świadczą, że zdecydowana kolorystyka malowideł z dominującymi trzema barwami zasadniczymi (zielonkawy błękit, oranż i fiolet) oraz rozbudowana dekoracja ornamentalna z nielicznymi scenami figuralnymi miały harmonijnie współistnieć z nowymi oknami witrażowymi. W otworach okiennych nawy znajdowały się: „(...) Okna-witraże, traktowane *en grisaille* z ornamentacją naszych kwiatów polnych, zgrywają się z ciepłym tonem nawy”. Witraże pochodziły głównie z fundacji bydgoskich firm, a zostały wykonane w pracowni „Polichromia” H. Nostitz-Jackowskiego w Poznaniu: „Witraże z obu stron chóru to dary z roku 1922: Banku Stadthagen, A. Ponikowskiego, ówczesnego prezydenta ministrów, Swobody i Ponieckiego (Młyny Bydgoskie) oraz Chudzińskiego i Maciejewskiego. Głębiej okna witrażowe dary firm: Blumwe i Syn, Domu Rolniczo-Handlowego Rzymkowski i Junk, Banku Bydgoskiego i wreszcie ks. prałata Malczewskiego”. W prezbiterium umieszczono witraże pochodzące z fundacji prywatnych bydgoszczan: „Witraże po prawej stronie to dary p. Leona Figła, Antoniego i Leokadii Weynerowskich i Stanisława Niesiołowskiego, starosty

bydgoskiego; po lewej również dar p. Figla”. Prawdopodobnie na wszystkich wymienionych oknach witrażowych prezbiterium zakomponowano dekorację zblizoną do okien nawy, ponieważ dalej zaakcentowano, że: „Po obu stronach ołtarza dwa figuralne witraże: po prawej dar Antoniny Figiel, przedstawiający św. Antoniego z Dzieciątkiem Jezus, po lewej zaś Królowa Korony Polskiej, u stóp której postać poległego za Ojczyznę w r. 1919 syna Janiny z Szelskich i Melchiora małżeństwa Wierzbickich, w otoczeniu kosyniera i husarza”.

Ta relacja prasowa osadza witraże figuralne, do których zachowały się kartony, w zespole nowych okien witrażowych kościoła farnego oraz potwierdza podany wcześniej tytuł przedstawienia na kartonie, informujący o wizerunku poległego bydgoskiego powstańca. Zawiadomienia, a później wspomnienia o zgonie Janusza, syna Melchiora Wierzbickiego, pojawiły się kilkakrotnie na łamach lokalnej prasy, utrwalając w świadomości społeczeństwa jego sylwetkę, zobrazowaną na wspomnianym witrażu. Należy tutaj wspomnieć, że Melchior Wierzbicki był prawnikiem, działaczem narodowym i społecznym, „jednym z najbardziej zasłużonych obywateli miasta Bydgoszczy i ziemi nadnoteckiej”<sup>14</sup>. Nekrolog o śmierci Janusza zamieszczony został 14 stycznia 1919 r., m.in. w „Dzienniku Bydgoskim”, gdzie czytamy: „Doszła nas smutna wiadomość, że przed kilku dniami zakończył swe młode życie nasz najdroższy i najukochańszy syn Janusz, osierocając tak Go bardzo kochających rodziców i brata. Niech Go Pan Bóg powoła do Swej chwały! Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 13 tego miesiąca w Bielawach w powiecie Grodziskim, gdzie zmarły był czynnym jako elew gospodarczy. (...) W imieniu ciężko strapionej rodziny Melchiorostwo Wierzbiccy, Antoni Wierzbicki”<sup>15</sup>. Wyrazem współczucia lokalnej społeczności dla ogólnie szanowanej rodziny Wierzbickich była wiadomość, opublikowana w tym samym numerze: „Ciężkim smutkiem nawiedzeni zostali państwo radcostwo Wierzbiccy, których niespodzianie doszła wiadomość, że rokujący najpiękniejsze nadzieje syn ich Janusz postradał życie. Dobrym był synem i w młodej jego duszy objawiała się zapowiedź najlepszych cnót obywatelskich. Niech mu Pan Bóg da niebo, a strapionych rodziców pocieszyć raczy. W imieniu swoim i szerokiego grona obywatelstwa zasyłamy im wyrazy najserdeczniejszego współczucia”<sup>16</sup>. Śladem pielęgnowanej przez rodziców pamięci była informacja zamieszczona 8 stycznia 1920 r. na łamach „Dziennika Bydgoskiego”,



upamiętniająca pierwszą rocznicę bohaterskiej śmierci młodzieńca: „W piątek, dn. 9 I br. jako w pierwszą rocznicę śmierci naszego najukochańszego, nigdy niezapomnianego syna śp. Janusza, który jako jeden z pierwszych młode swe życie na ołtarzu Ojczyzny złożył, odbędzie się w kościele św. Trójcy o godz. 9.00 rano żałobna msza św. za duszę jego. Nieutuleni w żalu Melchiorostwo Wierzbiccy”<sup>17</sup>. Dzień później zamieszczono wspomnienie zatytułowane „Pierwsza ofiara”, przybliżające okoliczności śmierci Janusza: „Dziś mija rok, jak pod Zbąszyniem poległ śp. Janusz Wierzbicki, syn pp. radcostwa Wierzbickich z Bydgoszczy. Jeszcze w uroczystość Trzech Króli bawił u rodziców, a podążywszy następnie na stanowisko swe pod Grodziskiem na wezwanie do boju, podążył w szeregi powstańcze i, choć nigdy żołnierzem nie był, wziął udział w bitwie pod Zbąszyniem, w której śmiertelnie ranny, niebawem młode swe życie zakończył. Była to pierwsza ofiara za wolność Ojczyzny – z naszego miasta. Dziś, jako w rocznicę śmierci odbyło się w kościele św. Trójcy nabożeństwo żałobne za duszę młodego bohatera, którą oby Bóg Najwyższy do chwały swej przyjąć raczył”<sup>18</sup>.

Czy zachowane w muzealnych zbiorach kartony zostały wiernie odwzorowane w gotyckich otworach okiennych bydgoskiej Fary? Odpowiedzią na to pytanie mogłyby być fotografie wykonane po realizacji, jednak takie się nie zachowały. Jediną fotografią prezbiterium Fary z okresu międzywojennego jest zdjęcie z około 1930 r., na którym widoczne są mało czytelne witraże figuralne o kompozycji odpowiadającej kartonom<sup>19</sup>. Zachowane kartony zaprojektowane zostały do wydłużonych otworów zamkniętych łukiem ostrym. Posiadają analogiczny schemat kompozycyjny, powstały w oparciu o podziały horyzontalne na pięć kwater. Zasadnicze sceny zobrazowano w trzech środkowych kwaterach, zaakcentowanych szerokimi bordiurami roślinnymi w formie powtarzającego się pasmowo, silnie stylizowanego, dość linearnego motywu kwiatowego ze słonecznikami i lilią. Podobnie rozwiązane są ostrołukowe partie zwieńczeń obu witraży, nawiązujące do promienistych glorii, chociaż w każdym wykorzystano odmienny repertuar elementów floralnych, a w jednym także figuralnych. W dolnych kwaterach witraży zakomponowano sylwetki aniołów prezentujących herby lub tarcze herbowe z napisami. Niewątpliwie ciekawszy tematycznie, bo związany z konkretną osobą i wydarzeniem, akcentujący ponadto patriotyczną postawę bydgoskiego społeczeństwa w odzyskaniu niepodległości, jest witraż upamiętniający

Janusza Wierzbickiego. Na osi kompozycji umieszczona została całopostaciowa sylwetka tronującej Matki Bożej jako Królowej Korony Polskiej o obliczu Matki Bożej Częstochowskiej, ukazanej w pozie orantki. U jej stóp znajdują się przedstawiciele współczesnych i historycznych już polskich oddziałów wojskowych. Powstanie wielkopolskie symbolizuje wyodrębniona sylwetka J. Wierzbickiego w mundurze, z karabinem na ramieniu, wspartego na drzewcu chorągwi, trzymającego koronę. W tej scenie nawiązanie do Matki Bożej jako orantki symbolizuje zmartwychwstanie i nadzieję zbawienia. Trzymana przez powstańca korona ma zapewne obrazować nagrodę oczekującą zmarłego. Udział kosynierów w XIX-wiecznych powstaniach narodowowyzwoleńczych obrazuje dzierżący kosę mężczyzna w typowym ubiorze. Nawiązaniem do XVII-wiecznych zwycięskich bitew stoczonych przez polską husarię jest postać w zbroi z charakterystycznymi skrzydłami, trzymająca oburącz miecz. Wśród przedstawionych sylwetek wyróżnia się pogłębiony psychologicznie wizerunek J. Wierzbickiego o ukształtowanym naturalistycznie obliczu, stanowiący prawdopodobnie wierną podobiznę poległego powstańca, wykonaną w oparciu o fotografię. Pomiędzy postaciami wplecione zostały herby Polski i Litwy oraz stylizowane lilie. W dolnej kwaterze kartonu witrażowego znajdują się sylwetki siedzących aniołów z herbami umieszczonymi w dolnych narożach. Wzdłuż dolnej krawędzi mieści się częściowo zatarty napis: (...) POLEGŁEGO ZA OJCZYZNĘ 8 1 1919 r./ JANUSZA (...) MELCHIOR i JANINA Z SZELSKICH WIERZBICCY. Rozwiązaną asymetrycznie partię zwieńczenia tworzy spiralne zwinięty pęd z różnorodnymi owocami, mieszczący się na tle płomienistych promieni i gwiazd. Program ikonograficzny podjęty na drugim z kartonów jest bardziej tradycyjny. W dwóch centralnych, wyżej zlokalizowanych kwaterach przedstawiona została całopostaciowa sylwetka klęczącego św. Antoniego, ponad którą na otwartej księdze stoi Dzieciątko Jezus, jakby wpisane w dekoracyjną glorię. W płaszczyznę kompozycji wplecione są dwie główki anielskie na skrzydłach, płomieniste promienie oraz motywy floralne z owocami. Niżej położoną kwaterę wypełniają postacie dwóch aniołów na tle ornamentu roślinnego z liliami. W dolnej kwaterze znajduje się figura siedzącego anioła z rozpostartymi skrzydłami, którego prawa dłoń spoczywa na tarczy z napisem: SZUKAJCIE NAJPIERW/ KRÓLESTWA BOŻEGO I/ SPRAWIEDLIWOŚCI JEGO/ A WSZYSTKO INNE/ BĘDZIE WAM



DANE. W tym witrażu zwieńczenie zostało zakomponowane symetrycznie – ponad trzema uskrzydłonymi główkami anielskimi mieści się banderola z napisem: ŚW. ANTONI, a wkoło dekoracyjnie zwinięte, ukwiecone pędy lilii. Obramienie łuku zwieńczenia stanowi wianuszek polnych kwiatów.

Zachowane jednobarwne kartony witrażowe, utrzymane w bogatej gamie szarości oraz wcześniejsze stwierdzenie o technice *en grisaille*, zastosowanej w witrażach o dekoracji ornamentalnej (nawa i część okien w prezbiterium), mogłyby świadczyć, że wszystkie witraże były monochromatyczne, skonstrastowane z barwną polichromią. Należy tutaj jednak zaznaczyć, że karton z wizerunkiem Królowej Korony Polskiej został częściowo podkolorowany akwarelą (partia zwieńczenia, fragmenty postaci Matki Bożej oraz część bordiury po prawej stronie) o barwach błękitu, zieleni, czerwieni, oranżu i żółci. Ponadto, na obu kartonach umieszczono oznaczenia numerowe kolorów. Prawdopodobnie artysta w kartonach projektowych skupiał się na rysunku i światłocieniowym modelunku nakładanym na określone barwne płaszczyzny. Może dlatego prezentowany na wystawie bydgoskiej „Zachęty” karton witrażowy wydawał się recenzentowi „nudny” kolorystycznie. W dekoracyjnej stylistyce witraży wyczuwalny jest duch młodopolskiej secesji, widoczne są cechy modernistycznych eksperymentów splecione z elementami kształtowanymi realistycznie. Dominująca linearna kreska, płynna lub zgeometryzowana, szczelnie wypełnia wyodrębnione kompozycyjnie płaszczyzny. Przenikające się linie tworzą formy postaci i ozdobne tło przedstawienia. Miękki, walorowy i światłocieniowy modelunek twarzy i dłoni skonstrastowany został z dekoracyjnie potraktowanym ubiorem, wzbogaconym realistycznymi detalami i bogatą ornamentyką. Rzeźbiarskie, światłocieniowe drapowanie szat akcentowane linearną kreską, służy podkreśleniu walorów dekoracyjnych.

Henryk Nostitz-Jackowski, autor nieistniejących witraży z bydgoskiej Fary, wykonał w pobliskim Inowrocławiu witraże w gotyckim kościele parafialnym p.w. św. Mikołaja. Zachowany zespół witraży inowrocławskich powstał w dwóch etapach, w 1924 r. (prezbiterium) oraz w 1928 r. (nawy kościoła), czyli w zbliżonym czasie realizacji okien bydgoskiej Fary<sup>20</sup>. W zespole wyróżniają się dwa witraże wielofiguralne, umieszczone – podobnie jak okna bydgoskie – w prezbiterium po obu stronach ołtarza głównego. Oba witraże zostały sygnowane: HJ POLICHROMJA POZNAŃ 1924 oraz: H. NOSTITZ JACKOWSKI/ POLICHROMJA/ POZNAŃ, R.P. 1924. Tematyka zobrazowana na jednym

z tych okien dotyczy odległego wydarzenia historycznego – „Układów królowej Jadwigi z Krzyżakami w sprawie ziemi dobrzyńskiej w Zielone Świąta 1397 r.”. Natomiast drugi z witraży, zatytułowany „Pamięci oswoobodzicieli Inowrocławia 5.V.1919”, posiada w zakresie tematyki analogie z bydgoskim przedstawieniem Królowej Korony Polskiej i obrońcami Ojczyzny. W sześciu kwaterach witraża zakomponowano wielofiguralną scenę podzieloną na dwie zasadnicze partie, w dwóch kwaterach od dołu mieści się przedstawienie o charakterze świeckim z sylwetkami trzech żołnierzy, a pozostałe części wypełnia wizerunek Matki Bożej w otoczeniu aniołów. Wątkiem łączącym oba przedstawienia jest powstanie wielkopolskie, w latach 20. XX w. wciąż żywe w świadomości społeczności tych ziem. Najsilniejszym wówczas przejawem pamięci o jego uczestnikach było wręcz masowe stawianie pomników i obelisków niemal we wszystkich miejscowościach, gdzie toczyły się walki powstańcze z Niemcami. W porównywanych witrażach zasadnicza idea jest taka sama, lecz akcent położono na dwie różne kwestie. W przedstawieniu bydgoskim, silniej nawiązującym do narodowej tradycji religijnej (wizerunek Matki Bożej Częstochowskiej) i historii walk narodowowyzwoleńczych (kosynier i husarz), wyróżniona została jedna konkretna osoba – Janusz Wierzbicki, proszący o wstawiennictwo. Natomiast w scenie z Inowrocławia, gdzie ukazano grupę trzech powstańców na tle architektonicznej zabudowy miasta z kościołem św. Mikołaja, określając ją ponadto tytułowym napisem, obok upamiętnienia „wszystkich” wyzwolicieli Inowrocławia, zaakcentowana została kwestia zrzucenia pruskiego jarzma i triumfu (anioły grające na trąbach, polski orzeł w koronie opleciony biało-czerwoną wstęgą). Odmienne przedstawiono wizerunek Matki Bożej, tutaj również w geście orantki, ale równocześnie triumfującej. Znajdujące się u Jej stóp anioły z gałązką laurową i pochodnią, stanowiące łącznik między strefą ziemską a niebiańską, mają symbolizować zwycięstwo i nieśmiertelność. Witraże figuralne z kościoła św. Mikołaja są niezwykle barwne, a nasycone błękity, fiolety, zielenie, czerwienie i żółcie niwelują szerokie gamy delikatnych różów, błękitów i ugrów. W świetle przedstawionych wcześniej materiałów trudno stwierdzić, czy witraże z bydgoskiej Fary utrzymane były w podobnej kolorystyce.

Zachowany zespół witraży inowrocławskich skłania jeszcze do porównań okien ornamentalnych umieszczonych w nawach bocznych obu kościołów. Jak wcześniej wspomniano, witraże w nawach Fary opisano jedynie słowami: „(...)

traktowane *en grisaille* z ornamentacją naszych kwiatów polnych, zgrywają się z ciepłym tonem nawy (...)”. Nie zachowały się jednak żadne rysunki i fotografie, które przybliżyłyby wygląd tych okien. W witrażach z prezbiterium w przedstawieniu ze św. Antonim pojawiły się stylizowane lilie, słoneczniki, chabry oraz wianuszek różnorodnych kwiatów polnych, a motywy kwiatowe wplecione zostały w bardziej uniwersalne wici i pędy roślinne o stylistyce secesyjnej. Można przypuszczać, że w oknach nawy artysta wykorzystał właśnie taki repertuar motywów kwiatowo-roślinnych. Termin *en grisaille* mógł służyć określeniu zawężonej gamy barwnej i „malarsko-rzeźbiarskiej” interpretacji ornamentalnych witraży. Podobna sytuacja nastąpiła także w zespole witraży inowrocławskich, gdzie uproszczone ornamenty akantowo-wolutowe, tworzące obramienie scen figuralnych, zostały powtórzone w oknach nawy i pozostałych otworach okiennych prezbiterium<sup>21</sup>. Szerokie bordiury ornamentalne tych witraży kształtują bogatsze, rozbudowane motywy stylizowanego akantu, małżowiny, woluty oraz formy zgeometryzowane. Płaszczyzna okna podzielona jest siatką niewielkich prostokątnych szybek zdobionych geometrycznymi wzorami. W odróżnieniu od wielobarwnych scen figuralnych witraże o dekoracji roślinno-geometrycznej utrzymane zostały w tonacji niemal monochromatycznej, zawężonej do gamy brązów, ugrów z akcentami żółci lub brązów skonstrastowanych z delikatnym błękitem.

Zachowane w zbiorach bydgoskiego Muzeum Okręgowego rysunkowe kartony do witraży figuralnych, opracowane walorowo i światłocieniowo, zdają się świadczyć, że witraże Fary autorstwa H. Nostitz-Jackowskiego od strony technicznej zostały opracowane analogicznie do witraży inowrocławskich. Pole dzieła podzielone jest horyzontalnie szerokimi żelaznymi sztabami na kwatery i wzmocnione węższymi ołowianymi prętami. Witraż ukształtowany został z kawałków barwionego szkła, na których namalowano przedstawienie. Kawałki szkła tworzące kompozycję połączone są ołowianymi prętami. Warstwa malarska na stronie wewnętrznej zbudowana jest z partii płaszczyznowych rozwiązanych walorowo i światłocieniowo oraz fragmentów kształtowanych linearnie.

Henryk Nostitz-Jackowski cieszył się w Bydgoszczy znaczną popularnością, o czym świadczy cytowany fragmentarycznie artykuł z 1925 r., ilustrowany rysunkami, wśród których zamieszczono portret artysty autorstwa Ignacego Głowińskiego, uzupełniony podpisem: „Henryk Jackowski, artysta malarz,

który dokonał dzieła odnowienia Fary”<sup>22</sup>. Leon Dołżycki, autor ponad 30 karykatur portretowych zamieszczonych na łamach „Gazety Bydgoskiej”, przypomniał sylwetkę artysty i jego dokonania w karykaturze z podpisem: „Henryk Nostitz-Jackowski, artysta-malarz, twórca polichromii w bydgoskim kościele farnym”<sup>23</sup>. Należy dodać, że w 1926 r. artysta wykonał polichromię w kaplicy kościoła farnego, co odnotowano w lokalnej prasie i „Sztukach Pięknych”, gdzie napisano: „Polichromia kaplicy bydgoskiej. W kościele farnym w Bydgoszczy została przyozdobiona polichromią kaplica. Dzieła dokonał p. Henryk Jackowski”<sup>24</sup>. Latarnię kaplicy przysłaniał witraż en *grisaille*, który miał się znakomicie komponować z polichromią wnętrza. Realizacja malowideł ściennych i witraży w Farze wpłynęła na powierzenie artyście jeszcze innych prac malarskich w Bydgoszczy. W 1925 r. w kościele Klarysek wykonał „skromną polichromię”, a nieco później namalował dwa obrazy: św. Teresę i Matkę Bożą Częstochowską<sup>25</sup>. Obraz św. Teresy powstał z inicjatywy księdza prałata T. Malczewskiego<sup>26</sup>.

Autor polichromii i witraży w Farze dwukrotnie uczestniczył w ekspozycjach „Plastyki” prezentowanych w Bydgoszczy. W 1926 r. (11 IV–10 V) brał udział w wystawie nowo utworzonej Grupy Artystów Wielkopolskich „Plastyka”, przeniesionej z Poznania do Muzeum Miejskiego w Bydgoszczy<sup>27</sup>. W relacji z tej ekspozycji napisano: „Chlubnie zapisany w Bydgoszczy z racji wspaniałego odnowienia kościoła Farnego malarz H. Jackowski wystawił tylko *Zwiastowanie*, które bardzo dobrze reprezentuje dekoracyjne zdolności i dążenia tego malarza. Szkoda wielka, że artysta ten nie pokazał nam swego witrażu, wystawionego uprzednio w Poznaniu (...)”<sup>28</sup>. Dziesięć lat później, w 1936 r. (3 V–14 VI), malarz uczestniczył w kolejnej wystawie „Plastyki”, przedstawiając trzy obrazy olejne: *Rybacy*, *Robotnicy* i *Pejzaż z Bretanii*<sup>29</sup>.

Podczas działań wojennych w styczniu 1945 r. Fara poniosła znaczne straty, m.in. zniszczeniu uległy wszystkie witraże. Obecne wykonane zostały według projektu Edwarda Kwiatkowskiego, ucznia H. Nostitz-Jackowskiego w latach 1952–1954. Program ideowy nowych witraży opracował ówczesny proboszcz parafii farniej, ks. prof. Franciszek Hanelt. W opracowaniu dokumentacyjnym F. Hanelta zamieszczony został zbiór fotografii nowych witraży<sup>30</sup>. W programie określono zasadniczą ideę, zgodnie z którą witraże w prezbiterium miały stanowić oprawę dla ołtarza głównego z obrazem Matki Bożej Pięknej Miłości. Zrealizowany projekt E. Kwiatkowskiego był wzo-

rowany na witrażach Saint Chapelle w Paryżu. W obrębie tematyki mario-logicznej, nawiązującej do obrazu, znalazły się sceny obrazujące Tajemnice Różańca Świętego, przeplatane inwokacjami z Litanii Loretańskiej<sup>31</sup>.

- 
- <sup>1</sup> Należy tutaj zaznaczyć, że kartony te stanowią jedyne prace H. Nostitz-Jackowskiego w zbiorach bydgoskiego muzeum.
  - <sup>2</sup> I. Bal, R. Szwoch, *Nota biograficzna H. Nostitz-Jackowskiego*, [w:] *Słownik artystów polskich i w Polsce działających*, t. VI, Warszawa 1998, s. 155–157, w opracowaniu podana obszerna bibliografia.
  - <sup>3</sup> Informacja biograficzna podana w oparciu o notę w *Słowniku artystów polskich (...)*, op.cit.
  - <sup>4</sup> *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. XI, *Dawne województwo bydgoskie*, pod red. T. Chrzanowskiego i M. Korneckiego, z. 3: *Bydgoszcz i okolice*, Warszawa 1977, s. 9; I. Bal, R. Szwoch, op. cit., s. 156. Informacja o projekcie polichromii autorstwa S. Cybichowskiego i wykonawstwie H. Nostitz-Jackowskiego powtórzona w artykule M. Leśniak, *Dwudziestowieczna polichromia w średniowiecznych murach*, „Spotkania z zabytkami” 2005, nr 4, s. 20.
  - <sup>5</sup> *Fara Bydgoska*, „Dziennik Bydgoski” 15 XI 1925, nr 265, s. 7–8. Autor pisze: „Na zasadzie odbytego wywiadu z p. Jackowskim odniosłem wrażenie, iż człowiek ten włożył w swą pracę cały zasób talentu i techniki, włożył zaiste duszę całą, by dać potomności polskiej prawdziwe arcydzieło. Punktem wyjścia dla polichromii Fary, jak zaznacza p. Jackowski, były dlań trzy momenty architektoniczne, a mianowicie: sklepienie, filary i ściany (...)”. Natomiast w kronice artystycznej „Sztuk Pięknych” zapisano: „W dniu 15 XI odbyło się poświęcenie odnowionej Fary bydgoskiej, pochodzącej z XV wieku, pracami architektonicznymi kierował architekt Stefan Cybichowski, projekty witraży i polichromii wykonał Henryk Jackowski”, [w:] „Sztuki Piękne”, r. II, 1925/1926, s. 134. W rejestrze zabytków restaurowanych w latach 1922–1936 odnotowano: „Bydgoska Fara 1923–1926. Bogata polichromia wnętrza wykonana przez art. malarza H. Jackowskiego. Sprawiono nowe witraże”, Archiwum Państwowe w Bydgoszczy, Urząd Wojewódzki Pomorski, 24 549.
  - <sup>6</sup> J. Korcz, D. Bancierz, *Dokumentacja prac konserwatorsko-restauratorskich przy malowidłach ściennych w kościele p.w. śś. Mikołaja i Marcina w Bydgoszczy*, Toruń 1999; H. Belczyk, *Dokumentacja prac konserwatorskich przy malowidłach ściennych w kościele p.w. śś. Mikołaja i Marcina w Bydgoszczy*, Bydgoszcz 2000–2001.
  - <sup>7</sup> Wnętrze kościoła farnego, widok na prezbiterium, fot. zamieszczona [w:] Z. Hojka, *Dawna Bydgoszcz w fotografii*, Muzeum Okręgowe im. Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszczy, Bydgoszcz 2002, s. 77.
  - <sup>8</sup> Materiały dotyczące działalności TZSP w opracowaniu: B. Chojnacka, *Środowisko artystyczne Bydgoszczy 1920–1939. Malarstwo, grafika, rysunek, rzeźba, scenografia* (w przygotowaniu).
  - <sup>9</sup> Wypis z dawnej karty inwentarzowej, Dział Grafiki Muzeum Okręgowe im. Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszczy (dalej: MOB); obecny nr inw. MOB/GW/1043.
  - <sup>10</sup> Wypis z dawnej karty inwentarzowej, Dział Grafiki Muzeum Okręgowe im. Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszczy (dalej: MOB); obecny nr inw. MOB/GW/1043.
  - <sup>11</sup> „Dziennik Bydgoski” 7 XII 1921, nr 281, s. 3.

- <sup>12</sup> *Katalog ilustrowany Miejskiej Galerii Obrazów i Rzeźb w Bydgoszczy*, Muzeum Miejskie, Bydgoszcz 1929, s. 13, poz. 55–56; *Katalog Galerii Miejskiej, wystawa czerwiec–wrzesień 1929*, Muzeum Miejskie w Bydgoszczy, s. 3, poz. 39–40.
- <sup>13</sup> „Dziennik Bydgoski” 15 XI 1925, nr 265, s. 7–8.
- <sup>14</sup> J. Kutta, *Wierzbicki Melchior Józef, Bydgoski Słownik Biograficzny*, t. I, praca zbiorowa pod red. J. Kutty, Bydgoszcz 1998, s. 114–116.
- <sup>15</sup> „Dziennik Bydgoski” 14 I 1919, nr 10, b.s.
- <sup>16</sup> Ibidem.
- <sup>17</sup> „Dziennik Bydgoski” 8 I 1920, nr 5, b.s.
- <sup>18</sup> „Dziennik Bydgoski” 10 I 1920, nr 7, b.s.
- <sup>19</sup> Wnętrze Fary bydgoskiej, fotografia z ok. 1930 r., zamieszczona [w:] *Historia Bydgoszczy*, t. II, Część pierwsza: 1920–1939, oprac. zbiorowe pod red. M. Biskupa, Bydgoszcz 1999, fot. 164.
- <sup>20</sup> Ks. D. Ziarniak, *Inwentarz ruchomości, zabytków*, Archiwum parafii św. Mikołaja w Inowrocławiu, 1967, s. 8; B. Chojnacka, *Karty ewidencyjne zabytków w kościele par. p.w. św. Mikołaja w Inowrocławiu*, PSOZ w Bydgoszczy, Bydgoszcz 2000. Zespół witraży w Inowrocławiu obejmuje 12 okien, z których pięć mieści się w prezbiterium, a pozostałe w nawie północnej i południowej.
- <sup>21</sup> Trzy witraże z motywami roślinno-geometrycznymi w prezbiterium kościoła św. Mikołaja powstały w 1924 r., są sygnowane: POLICHROMJA/ POZNAŃ, 1924. Siedem witraży nieprzedstawieniowych, znajdujących się w nawach kościoła powstało w 1928 r., sygnowane: POLICHROMIA / POZNAŃ lub: POLICHROMIA / POZNAŃ 1928. Każdy z witraży w nawach stanowił fundację osoby prywatnej.
- <sup>22</sup> Ignacy Głowiński, zob.: B. Chojnacka, *Humor dwudziestolecia międzywojennego. Rysunek satyryczny i karykaturalny rysowników bydgoskich*, Muzeum Okręgowe w Bydgoszczy, Bydgoszcz 2005, s. 5–6.
- <sup>23</sup> Ibidem, s. 34. Karykatura H. Nostitz-Jackowskiego zamieszczona w „Gazecie Bydgoskiej”, 25 IV 1926, nr 95, s. 7.
- <sup>24</sup> „Gazeta Bydgoska”, 18 III 1926, nr 63, s. 4; „Sztuki Piękne”, r. II, 1925/1926, s. 358.
- <sup>25</sup> *Rejestr zabytków restaurowanych w latach 1922–1936*, op. cit., s. 3. Czas realizacji zamknięto datami 1922–1925. A. Jankowski powstanie „fresku” (?) lokuje przed 11 XI 1925 r. (uroczystość nadania kościołowi wezwania Wniebowzięcia NM Panny), zob.: A. Jankowski, *Kościół Klarysek p.w. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Bydgoszczy*, „Kronika Bydgoska”, tom specjalny, Bydgoszcz 1999, s. 77. Autor wymienia obrazy sztalugowe H. Nostitz-Jackowskiego dla kościoła Klarysek.
- <sup>26</sup> Obraz św. Teresy w kościele Klarysek został umieszczony na początku 1926 r., zob.: J. Lempicka, *O obrazie „Św. Teresy” H. Nostitz-Jackowskiego w kościele Klarysek*, „Gazeta Bydgoska” 6 II 1926, nr 29, s. 5.
- <sup>27</sup> „Sztuki Piękne”, r. II, 1925/1926, s. 358; *Spis wystaw w Muzeum Miejskim w Bydgoszczy w latach 1923–1939 na podstawie dokumentacji*, oprac. B. Chojnacka.
- <sup>28</sup> *Wystawa grupy „Plastyka” w bydgoskim Muzeum Miejskim*, „Dziennik Bydgoski” 22 IV 1926, nr 92, s. 5.
- <sup>29</sup> *Spis wystaw w Muzeum Miejskim*, op.cit.; *Wystawa Grupy Artystów Wielkopolskich „Plastyka”*, Muzeum Miejskie w Bydgoszczy, maj–czerwiec 1936, s. 9, poz. 12–14. Ponadto, w części ilustracyjnej obraz św. Franciszka.
- <sup>30</sup> F. Hanelt, *Bydgoszcz, Fara*, zdjęcia dokumentacyjne, 1962, Biblioteka MOB.
- <sup>31</sup> A. Wysocka, *Witraże z prezbiterium kościoła farnego w Bydgoszczy*, „Materiały do dziejów kultury i sztuki Bydgoszczy i regionu”, nr 3, Bydgoszcz 1998, s. 105–110.





*Henryk Nostitz-Jackowski*

*– karton do witrażu „Matka Boża – Królowa Korony Polskiej”*

*(po lewej stronie ołtarza głównego).*

*Zbiory Muzeum Okręgowego im. Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszczy (fot. W. Woźniak).*

*Fragmenty: 1. Partia zwieńczenia, 2. Sylwetka Matki Bożej, 3. Postać Janusza Wierzbickiego,*

*4. Sylwetki kosyniera i husarza, 5. Figury aniołów.*



*Henryk Nostitz-Jackowski*

*– karton do witrażu „Św. Antoni” (po prawej stronie ołtarza głównego).*

*Zbiory Muzeum Okręgowego im. Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszczy (fot. W. Woźniak).*

*Fragmenty: 1. Partia zwieńczenia, 2. Fragment z sylwetką Dzieciątka Jezus*

*3. Fragment z postacią św. Antoniego, 4. Sylwetki aniołów*

*5. Figura anioła z kartuszem.*